

Sygn. akt II K 396/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSR Justyna Dałkowska,

Protokolant: Tomasz Figat, Monika Kuczawska, Liwia Bednarska, Magdalena Jankowska, Marzena Bundz

W obecności Prokuratora Anny Jackiewicz, Michała Mistygacz, Agnieszki Małyszka, Edyty Łukiewicz, Magdaleny Zbierady, Kariny Sobków, Moniki Skowrońskiej, Tomasza Mioduszewskiego, Elżbiety Koperkiewicz-Pietrzak, Anety Kukla-Jasińskiej, Karola Węgrzyn

Po rozpoznaniu dnia 24 stycznia 2012 roku, 5 marca 2012 roku, 23 marca 2012 roku, 15 października 2012 roku, 10 grudnia 2012 roku, 22 lutego 2013 roku, 9 kwietnia 2013 roku, 23 maja 2013 roku, 26 sierpnia 2013 roku, 18 września 2013 roku, 25 października 2013 roku, 16 grudnia 2013 roku, 12 lutego 2014 roku, 21 maja 2014 r.

Sprawy:

**S. M.**

urodzonego (...) w Z.,

syna F. i H. z domu S.,

oskarżonego o to, że:

od końca 1996 roku do połowy 1997 roku w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. K. oraz inną osobą, wbrew przepisom określonym w art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci kokainy, w ten sposób, że trzykrotnie sprzedawał wymienionemu oraz innej osobie, jednorazowo nie mniej niż po 1000 gram, a łącznie nie mniej niż 3000 gram wskazanego środka odurzającego,

- tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk,

**o r z e k a :**

1. ustalając, iż czyn zarzucany oskarżonemu popełniony został w drugiej połowie 1998 r. - na podstawie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 kpk postępowanie umarza
2. na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk kosztami postępowania obciążą w całości Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 396/11

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W latach 1996-1998 roku R. K. rozpoczął współpracę z J. T.. Ich działalność polegała na kupowaniu i sprzedawaniu kokainy (dowody: - zeznania świadka R. K., k. 36-37, 202-202v, k. 45, 52, 141, 56, 105-105v akt sprawy II K 469/10).

W drugiej połowie 1998 w W. i K. roku S. M. nabył od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) trzykrotnie, w odstępach dwóch - trzech tygodni po 1 kilogramie kokainy, za cenę 30.000 USD za kilogram. Kokaina była zapakowana w puszki. (dowody: - wyjaśnienia oskarżonego, k. 33, k. 203, k. 133, 134, 141, 143 akt sprawy II K 469/10, - zeznania świadka M. W. (1), k. 281, uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt III K 120/06, k. 207-273).

Następnie, również w drugiej połowie 1998 roku, w W., S. M. trzykrotnie sprzedał kokainę R. K. i J. T. pakowaną po jednym kilogramie, wcześniej nabytą u M. W. (1). Łącznie sprzedał im 3 kg kokainy, która była zapakowana w puszkach (dowody: - wyjaśnienia oskarżonego, k. 33, k. 203, k. 133, 134, 141, 143 akt sprawy II K 469/10, - zeznania świadka R. K., k. 36-37, 202-202v, k. 45, 52, 141, 56, 105-105v akt sprawy II K 469/10).

S. M. został oskarżony przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie w akcie oskarżenia wniesionym do Sądu Okręgowego w Krakowie o to, że w nieustalonym czasie, w drugiej połowie 1998 roku w K. i w W., popełnił w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej i międzynarodowej grupy przestępczej, której celem był przemyt do Polski i obrót w kraju narkotykami przy zachowaniu podziału ról i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ten sposób, iż na terenie kraju, wbrew przepisom ustawy, bez wymaganego zezwolenia Głównego Inspektora Farmaceutycznego trzykrotnie uczestniczył w obrocie mającym za przedmiot znaczną ilość środków odurzających w ilości co najmniej 3.000 gramów kokainy o wartości hurtowej około 90.000 USD, w ten sposób, że nabył ten środek odurzający od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) w celu dalszego wprowadzenia go do obrotu, a w szczególności: 1. w nieustalonym dniu w drugiej połowie 1998 r. w K. nabył wbrew przepisom ustawy od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) za kwotę 30.000 USD ok. 1.000 gramów kokainy ukrytej w dwóch półkilogramowych puszkach po mleku w proszku firmy (...) w celu dalszego wprowadzania tego środka odurzającego do obrotu na terenie kraju; 2. w nieustalonym dniu w drugiej połowie 1998 r. w W. nabył wbrew przepisom ustawy od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) za kwotę 30.000 USD ok. 1.000 gramów kokainy ukrytej w dwóch półkilogramowych puszkach po mleku w proszku firmy (...) w celu dalszego wprowadzania tego środka odurzającego do obrotu na terenie kraju; 3. w nieustalonym dniu w drugiej połowie 1998 r. w W. nabył wbrew przepisom ustawy od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) za kwotę 30.000 USD ok. 1.000 gramów kokainy ukrytej w dwóch półkilogramowych puszkach po mleku w proszku firmy (...) w celu dalszego wprowadzania tego środka odurzającego do obrotu na terenie kraju; - tj. o przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 lutego 2008 r. w sprawie o sygn. akt III K 120/06 S. M. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XVI aktu oskarżenia stanowiącego przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 91 § 1 kk i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk Sąd wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka wynosi 10 złotych. Wyrok jest prawomocny - wyrokiem z dnia 11 maja 2009 roku Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie o sygn. akt II Aka 169/08, zmienił na skutek apelacji wniesionych przez strony jedynie karę grzywny poprzez jej obniżenie w stosunku do oskarżonego S. M., w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (dowody: - odpis wyroku z dnia 11 maja 2009 roku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, sygn. akt II Aka 169/08, k. 171-171v, - odpis wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt III K 120/06, k. 172-183, - wyjaśnienia oskarżonego, k. 33, k. 203, k. 133, 134, 141, 143 akt sprawy II K 469/10).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. W czasie konfrontacji ze świadkiem R. K. oskarżony wyjaśnił, że poznał go w latach dziewięćdziesiątych w Z. i nie ma z nim żadnych konfliktów.

W toku rozprawy głównej oskarżony podtrzymał swoje stanowisko, w dalszym ciągu nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmawiając składania wyjaśnień. Stwierdził, że pragnie się odnieść do sprawy po zeznaniach świadka K..

Na rozprawie w dniu 18 września 2013 r. oskarżony wyjaśnił, że przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na trzykrotnej sprzedaży kokainy, z tym jednak z zastrzeżeniem, że było to w roku 1998. Został już skazany za nabycie 3 kg kokainy w Sądzie Okręgowym w Krakowie w sprawie o sygn. akt II K 120/06, wcześniej natomiast nie miał żadnego kontaktu z narkotykami. Te 3 kg kokainy, o których mowa w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. akt II K 120/06, to są te same 3 kg o których zeznał świadek K. i których sprzedaż zarzuca się mu w przedmiotowej sprawie.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego S. M. w całości. Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować okoliczność, że 3 kilogramy kokainy zakupione od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) oskarżony sprzedał następnie R. K. i że wszystkie transakcje miały miejsce w drugiej połowie 1998 roku. Oskarżony przyznał się do winy i do popełnienia zarzucanego mu czynu, zastrzegając jedynie, że popełnienie zarzucanego mu czynu nie miało miejsce jak wynika to z zarzutu „ od końca 1996 roku do połowy 1997 roku”. Tak przedstawiona wersja jest logiczna, prawdopodobna, spójna wewnętrznie, a ponadto koresponduje z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, przede wszystkim z obciążającymi oskarżonego zeznaniami świadka R. K..

Sąd w przeważającej mierze dał wiarę zeznaniom świadka R. K.. Świadek ten przedstawił logiczną, prawdopodobną wersję zdarzeń, konsekwentnie podnosząc w toku zarówno postępowania przygotowawczego jak i rozprawy głównej, że: współpracował z J. T., ich działalność polegała na kupowaniu kokainy i dalszym jej odsprzedawaniu oraz, że kokainę kupili oni od oskarżonego w łącznej ilości 3 kg, jednorazowo kupowali od oskarżonego po 1 kg kokainy, która była pakowana w puszkach. W zeznaniach świadka pojawiły się jednak sprzeczności, kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy, a dotyczące dat transakcji dokonywanych z oskarżonym. I tak, w toku postępowania przygotowawczego świadek wskazał, że transakcje miały miejsce w 1996 roku, może do połowy 1997 roku, ale już wtedy świadek nie pamiętał dokładnie dat i nie był w stanie ich dokładnie podać. Świadek jednak wykluczył, że jego współpraca z oskarżonym odbywała się w 1998 roku, że na pewno to było wcześniej. Następnie świadek zeznał, że współpracował z K. C., od końca 1994 roku lub początku 1995 roku przez 2 lata, do końca 1996 roku. Współpraca polegała na tym, że świadek przekazywał mu kokainę. Świadek na rozprawie wykluczył jednak, żeby kokaina, którą sprzedawał K. C. została zakupiona u oskarżonego. W toku rozprawy świadek K. zeznał, że nie pamięta okresu, kiedy transakcje miały miejsce, to znaczy kiedy zakupił od oskarżonego 3 kg kokainy. Świadek po odczytaniu złożonych przez niego wyjaśnień złożonych w charakterze współpodejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, podtrzymał je, zastrzegając, że nie pamięta dokładnie dat. Tej jednej okoliczności świadek nie był w stanie potwierdzić. Dalej zeznał, że możliwe, że to było w 1998 roku i że w postępowaniu przygotowawczym też nie był pewny co do dat. Świadek był pewny i przekonany jedynie co do tego, że nabył od oskarżonego 3 kg kokainy, ale nie prowadził dziennika z datami – 99% zeznań się pokrywa, jedynie co do dat często są pomyłki. Na chwilę obecną bardziej prawdopodobny wydaje się świadkowi rok 1998 jako rok dokonywanych transakcji. Świadek po odczytaniu jego wyjaśnień złożonych w charakterze współpodejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, w których „stanowczo wykluczył, że jego współpraca z oskarżonym odbywała się w 1998 roku, że na pewno to było wcześniej” zeznał, że jest pewny tylko tego, że nabył od oskarżonego 3 kg kokainy. Dodał, że odbyło się to bezpośrednio po Mistrzostwach Świata we Francji, które były w roku 1998. Właśnie po nich odbyły się transakcje z oskarżonym. Świadek zeznał, że nie pozostaje w konflikcie z oskarżonym, co zostało potwierdzone przez oskarżonego. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom świadka złożonych w charakterze współpodejrzanego w postępowaniu przygotowawczym w zakresie w jakim wskazuje on, że zakupił od oskarżonego 3 kg kokainy w roku 1996-1997. Jak sam świadek wskazał, nie był pewny zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie, kiedy dokładnie do transakcji doszło i że często dochodzi do pomyłek jeśli chodzi o daty. Sąd nie może oprzeć ustalenia czasu popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu wyłącznie na podstawie niekonsekwentnych w tym zakresie zeznań świadka. Co istotne – świadek na pytania Sądu wyjaśnił, skąd pochodzić mogły wszelkie nieścisłości i niekonsekwencje w jego zeznaniach co do konkretnych dat. Będąc przesłuchiwanym na okoliczność dziesiątków czynów zabronionych popełnionych na przestrzeni kilku lat przez

grupę liczącą sobie kilkadziesiąt osób – pamiętał on przebieg wydarzeń, ich uczestników natomiast nie był w stanie przypomnieć sobie dokładnie kiedy one miały miejsce. W związku z tym, że osoby przesłuchujące go żądały od niego konkretnych dat – podawał jakieś daty (niejako na odczepnego) natomiast nie był i nie jest co do nich przekonany.

Żaden inny dowód nie wskazuje zaś, aby do sprzedaży kokainy nie doszło w roku 1998, a w latach 1996-1997. Wręcz przeciwnie - w toku rozprawy głównej świadek z większym przekonaniem twierdził, że nabył od oskarżonego 3 kg kokainy bezpośrednio po Mistrzostwach Świata we Francji, które miały miejsce w roku 1998. Jest powszechnie wiadome, że łatwiej kojarzy się czas określonego zdarzenia łącząc je z innym lepiej zapamiętanym wydarzeniem. Trudniej jest zapamiętać konkretną datę zdarzenia w oderwaniu od innych wydarzeń i ich kontekstu. Mistrzostwa Świata we Francji odbyły się czerwcu-lipcu 1998 roku, zatem nabycie przez świadka od oskarżonego kokainy musiało mieć miejsce w drugiej połowie 1998 roku, co koresponduje z wyjaśnieniami złożonymi w sprawie przez oskarżonego i zeznaniami świadka złożonymi na rozprawie. Zatem odnośnie wskazywania przez świadka daty nabycia od oskarżonego narkotyków, Sąd dał wiarę zeznaniom świadka złożonym na rozprawie głównej. Fakt, iż zeznania świadka K. są niespójne i niekonsekwentne powoduje w ocenie Sądu powstanie poważnych wątpliwości, które zgodnie z zasadą domniemania niewinności interpretować należy na korzyść oskarżonego. Nie ma przy tym żadnych podstaw ku temu, aby za bardziej wiarygodną uznawać jedną z wersji przedstawianych przez świadka, skoro brak jest konkretnych dowodów na sprzedaż kokainy przez oskarżonego przed rokiem 1998.

Świadek J. T. na podstawie art. 182 § 3 kpk odmówił składania zeznań, bowiem w stosunku do świadka toczyły się ówczesnie postępowania karne związane z obrotem narkotykami.

Odnosząc się do zeznań świadka K. C. należy wskazać, że nie miały one znaczenia dla sprawy. Świadek zeznał, że nie zna oskarżonego. Kupował i sprzedawał narkotyki, za co został prawomocnie skazany, również od R. K.. Nie pamiętał kiedy to było, bo to było bardzo dawno temu, dziesięć czy dwadzieścia lat temu. Nie wie skąd R. K. miał narkotyki, nigdy nie słyszał nazwiska oskarżonego.

Również zeznania świadka L. K. nie wniosły nic do sprawy. Świadek zakończył swoją działalność środkami odurzającymi w 1993 roku, najpóźniej w 1994 roku. Sprzedawał narkotyki wśród znajomych. Sam również zażywał narkotyków, niemal codziennie. Kupował narkotyki tylko od jednej osoby, M., który był z W. i zmarł. R. K. zna od początku lat 80-tych, któremu również sprzedawał kokainę. Sprzedał mu również 1 kg kokainy na przełomie 2004 i 2005 roku. Żadna z tych okoliczności nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Z kolei, świadek A. C. nic o zdarzeniu nie wiedział, a świadek M. K. zeznawała na okoliczność adresu zamieszkania świadka R. K. i jej zeznania dla przedmiotu postępowania nie miały znaczenia.

Świadek B. K. zeznawała na okoliczności związane z działalnością narkotykową swoją i męża R. K. mającą miejsce po roku 2004. Zatem nie miała informacji na temat działalności oskarżonego z lat 1996-1998, które są przedmiotem niniejszego postępowania.

Świadka M. W. (1), który zeznawał w sprawie o sygn. akt III K 120/06 na okoliczność sprzedawania oskarżonemu 3 kg kokainy nie można było przesłuchać, bowiem przebywał on w Stanach Zjednoczonych i jest objęty ochroną ze względu na jego bezpieczeństwo. Prokuratura Apelacyjna w Krakowie w piśmie z dnia 20 lutego 2014 r. poinformowała tutejszy Sąd, że sprawa przeciwko M. W. (2) o sygn. akt PR IV-IV Ds. 17/08/S w dalszym ciągu pozostaje zawieszona, w oparciu o postanowienie z dnia 17 czerwca 2008 roku z uwagi na przedłużający się okres oczekiwania na wyniki realizacji wniosku o pomoc prawną w sprawie karnej przez władze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ponadto Prokuratura Apelacyjna w Krakowie poinformowała, iż w toku śledztwa ustalono, że M. W. (1) przebywa poza granicami kraju, wskazując adres do korespondencji Biuro (...) przy Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w W.. Wobec powyższego Sąd odczytał zeznania świadka złożone w sprawie o sygn. akt III K 120/06. Wskazał on, że w drugiej połowie 1998 roku sprzedał oskarżonemu trzykrotnie po 1 kg kokainy po 30.000 USD.

Sąd w rozstrzygnięciu oparł się o te zeznania uznając je za wiarygodne. W ocenie Sądu na podstawie już zgromadzonych w sprawie dowodów, przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka R. K. Sąd był w stanie ustalić prawdziwy przebieg zdarzeń.

Sąd dał wiarę również pozostałym dowodom ujawnionym w toku przewodu sądowego w postaci dokumentów, w tym przede wszystkim odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie wydanego w sprawie o sygn. akt III K 120/06 jak i innych dokumentów z tej sprawy. Te dokumenty miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie miał podstaw aby kwestionować wiarygodności tych dokumentów, ich autentyczności jak i prawdziwości zawartych w nich informacji. Przede wszystkim żadna ze stron ich nie kwestionowała.

W ocenie Sądu wyjaśnienia, zeznania i dokumenty zgromadzone w sprawie umożliwiły dokonanie właściwych ustaleń faktycznych i pozwoliły na określenie tego czy doszło do popełnienia przestępstwa oraz czy oskarżony ponosi za jego popełnienie odpowiedzialność karną. W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów można było odtworzyć prawdziwy przebieg zdarzeń.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa w ramach zarzucanego mu czynu, z tą zmianą, że nie uczestniczył w obrocie, a wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających w postaci kokainy, w ten sposób, że trzykrotnie sprzedał R. K. oraz innej osobie, jednorazowo nie mniej niż po 1000 gram, a łącznie nie mniej niż 3000 gram środków odurzających w postaci kokainy oraz z tą zmianą, że przestępstwo zostało popełnione w drugiej połowie 1998 roku, a nie jak zostało wskazane w czynie zarzuconym – w 1996-1997 roku, tym samym popełnił przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Okoliczność tę Sąd ustalił na podstawie korelujących w tym zakresie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka R. K. złożonych w toku przewodu sądowego, którym Sąd dał wiarę w całości. Do popełnienia czynu oskarżony przyznał, wskazując jednocześnie, że został już skazany za sprzedaż 3 kg kokainy w Sądzie Okręgowym w Krakowie w sprawie o sygn. akt II K 120/06 oraz, że te 3 kg kokainy, o których mowa w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie to są te same 3 kg o których zeznał świadek K., że zostały przez niego od oskarżonego nabyte.

W tym miejscu należy wskazać, że prawomocnym już wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 lutego 2008 r. w sprawie o sygn. akt III K 120/06 S. M. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XVI aktu oskarżenia, to jest tego, że trzykrotnie uczestniczył w obrocie mającym za przedmiot znaczną ilość środków odurzających w ilości co najmniej 3.000 gramów kokainy o wartości hurtowej około 90.000 USD, w ten sposób, że nabył ten środek odurzający od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) w celu dalszego wprowadzenia go do obrotu, a w szczególności: 1. w nieustalonym dniu w drugiej połowie 1998 r. w K. nabył wbrew przepisom ustawy od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) za kwotę 30.000 USD ok. 1.000 gramów kokainy ukrytej w dwóch półkilogramowych puszkach po mleku w proszku firmy (...) w celu dalszego wprowadzania tego środka odurzającego do obrotu na terenie kraju; 2. w nieustalonym dniu w drugiej połowie 1998 r. w W. nabył wbrew przepisom ustawy od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) za kwotę 30.000 USD ok. 1.000 gramów kokainy ukrytej w dwóch półkilogramowych puszkach po mleku w proszku firmy (...) w celu dalszego wprowadzania tego środka odurzającego do obrotu na terenie kraju; 3. w nieustalonym dniu w drugiej połowie 1998 r. w W. nabył wbrew przepisom ustawy od A. H. za pośrednictwem M. W. (1) za kwotę 30.000 USD ok. 1.000 gramów kokainy ukrytej w dwóch półkilogramowych puszkach po mleku w proszku firmy (...) w celu dalszego wprowadzania tego środka odurzającego do obrotu na terenie kraju; - tj. o przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

W konsekwencji, należy wskazać, że zarzucone oskarżonemu w niniejszej sprawie przestępstwo stanowi lustrzane odbicie przestępstwa, za które oskarżony został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 lutego 2008 r. w sprawie o sygn. akt III K 120/06. Zarzut w niniejszej sprawie sprowadza się bowiem do „sprzedaży” 3 kg kokainy R. K. i J. T., czyli ich wprowadzenia do obrotu, a przestępstwo, za które oskarżony został skazany w sprawie o sygn. akt III K 120/06 polegało na „nabyciu” od A. H. za pośrednictwem M. W. (1)

tych 3 kg kokainy, czyli uczestniczeniu w obrocie które następnie zostały sprzedane wyżej wymienionym. Należy przypomnieć, że uczestniczenie w obrocie, o jakim mowa w art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie (także niekonsumentowi). Definicja legalna wprowadzenia do obrotu określona została natomiast w art. 4 pkt 34 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zgodnie z tym przepisem jest to udostępnienie osobom trzecim odpłatnie lub nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub ich prekursorów. Osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu nie jest konsument, czyli osoba nabywająca środki psychoaktywne w celu ich użycia. W świetle powyższego, należy stwierdzić, że sprzedanie przez oskarżonego 3 kg kokainy R. K. i J. T., stanowiło formę sprawczą popełnienia przestępstwa określonego w art. 56 ust. 1 ustawy i przeciwdziałaniu narkomanii wprowadzenia do obrotu, a nie uczestniczenia w nim. W piśmiennictwie słusznie zauważa się bowiem, że wprowadzenie do obrotu stanowi różnego rodzaju aktywną formę obrotu narkotykami, natomiast uczestnictwo w obrocie stanowi jego bierną odmianę (tak A. Muszyńska, Komentarz do art. 56 stawy o przeciwdziałaniu narkomanii, SIP Lex-el).

Istota zagadnienia, którego rozstrzygnięcie jest kwestią kluczową w niniejszej sprawie, sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy oskarżony odpowiada karnie za „sprzedanie” tych samych narkotyków, za których „nabycie” został już prawomocnie skazany. Analogiczne sytuacje były już przedmiotem rozważań w orzecznictwie, dlatego zasadnym jest przytoczenie najważniejszych konkluzji, do których doszły sądy w analogicznych sprawach.

I tak, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 380/08 wskazał, że nabycie środków odurzających lub substancji psychotropowych, a następnie zbycie tej samej partii narkotyków innym osobom nie prowadzi do odpowiedzialności za dwa przestępstwa. Sprawca odpowiada jedynie za uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi. Przyjęcie, że sprawca "wprowadzał do obrotu" i jednocześnie "brał udział w obrocie" środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi mogłoby być uzasadnione, gdyby inne narkotyki sprawca "wprowadzał do obrotu", a w odniesieniu do jeszcze innej partii narkotyków "uczestniczył w obrocie". Podobne stanowisko prezentowane jest w doktrynie, wskazuje się bowiem, że przyjęcie odpłatnie bądź nieodpłatnie środków psychoaktywnych, a następnie przekazanie tej samej partii środków do dalszego obrotu nie rodzi odpowiedzialności za dwa odrębne przestępstwa uczestniczenia w obrocie (pozorny zbieg przestępstw); (zob. T. L. Chruściel, M. Preiss-Mysłowska, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, Komentarz, Warszawa 2000, s. 276). Prawomocne przesądzenie bowiem przez sąd o ponoszeniu odpowiedzialności karnej za nabycie przez oskarżonego partii narkotyków – czyli za uczestniczenie w obrocie narkotykami w rozumieniu art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wyklucza możliwość późniejszego orzekania co do dalszej sprzedaży tej samej partii narkotyków – czyli za wprowadzenie ich do obrotu w rozumieniu art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wobec wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej.

W tym miejscu należy przytoczyć art. 17 § 1 pkt 7 kpk, zgodnie z którym negatywnymi formalnymi przesłankami procesowymi są powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) oraz zawisłość prawna sporu (*lis pendens*). Obie przesłanki są ze sobą ściśle powiązane i odwołują się do tego samego uzasadnienia prawnego (zob. Hofmański, KPK. Komentarz, t. I, 2007, s. 151). Przeszkodę procesową stanowi prawomocne zakończenie postępowania co do tego samego czynu tej samej osoby (*ne bis in idem*). Ustalenie, czy nowe postępowanie dotyczy tego samego czynu tej samej osoby, który był rozpoznawany w postępowaniu prawomocnie zakończonym wymaga rozstrzygnięcia kwestii tożsamości obu czynów. W literaturze przyjmuje się, że tożsamość czynu jest wyłączona, gdy wyjdzie na jaw, że: 1) nastąpiła zmiana osoby sprawcy, 2) nastąpiła zmiana dobra prawnego, 3) nastąpiła zmiana osoby pokrzywdzonego i równocześnie wystąpiła jakakolwiek różnica dotycząca miejsca czynu, czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu, 4) nie doszło do zmiany osoby pokrzywdzonego, ale ujawniły się cztery różnice dotyczące miejsca, czasu, przedmiotu wykonawczego i znamion czynu, 5) jeśli w porównywalnych określeniach czynu zachodzą różnice tak istotne, że wedle rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenie tego samego zdarzenia faktycznego (zob. Waltoś, Proces karny, 2008, s. 26-27; Cieślak, Polska procedura, 1973, s. 276-281; M. Rogalski, Tożsamość czynu w procesie karnym, PiP 2005, Nr 6, poz. 56; wyr. SN z 25.8.2010 r., II KK 186/10, niepubl.).

Odnosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że bez wątplenia nie została wyłączona tożsamość czynu, a w konsekwencji chodzi o ten sam czyn, o którym już prawomocnie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt III K 120/06. I tak, w obu sprawach: sprawcą czynu jest S. M., przedmiotem ochrony jest monopol przedsiębiorstw posiadających odpowiednie zezwolenia (...), w zakresie obrotu środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi i słomą makową, jak również życie i zdrowie społeczeństwa jako całości (życie i zdrowie publiczne), znamionami czynu zabronionego określonego w art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są zarówno wprowadzenie do obrotu jak i uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową, czas popełniania czynu w obu sprawach został ustalony na drugą połowę 1998 roku, transakcje handlu narkotykami miały miejsce w W. i K., a co najważniejsze tożsamy był przedmiot wykonawczy czynu, tj. ta sama partia narkotyków w postaci 3 kg kokainy. Oskarżony został już skazany za „uczestniczenie w obrocie” odnośnie nabytych 3 kg kokainy w celu ich dalszego odsprzedania. Sąd w składzie tu obecnym w pełni zgadza się z przytoczonymi powyżej rozważaniami wyrażonymi w orzecznictwie i doktrynie, a mianowicie, że nabycie partii narkotyków, a następnie sprzedanie tej samej partii nie prowadzi do odpowiedzialności za dwa różne przestępstwa.

W konsekwencji, ustalenie przez Sąd na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, że 3 kg kokainy, za których sprzedaż S. M. jest oskarżony w niniejszej sprawie, są tożsame z 3 kg kokainy, za których nabycie oskarżony został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 lutego 2008 r. w sprawie o sygn. akt III K 120/06, implikuje konieczność umorzenia postępowania stosownie do treści art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 kpk wobec stwierdzenia wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Jednocześnie na podstawie art. 632 pkt 2 kpk Sąd kosztami procesu obciążył w całości Skarb Państwa.